

# CAGLIERO 11

Biuletyn salezjańskiej informacji misyjnej

Publikacja Dykasterium ds. Misji dla wspólnot salezjańskich i przyjaciół misji salezjańskich



ANNO FEDE 2012  
2013

Drodzy salezjanie i przyjaciele misji salezjańskich, co oznacza dla nas rozpoczęcie **Roku Wiary** (11 października 2012 – 24 listopada 2013)? Dla mnie jest to Rok Łaski, wielka okazja, by dziękować za dar wiary i dzielić się nim.

Wśród nowych misjonarzy 2012 nie mogę nie wspomnieć trzech: **Samuel** – wywodzący się z tradycyjnej religii afrykańskiej, ochrzczony w wieku 18 lat, **David** – wywodzący się z rodziny hinduistycznej i **Taras** – ukraiński konwertyta wraz z całą rodziną w czasie nauki w liceum. Wszyscy oni zostali pociągnięci jak św. Paweł do dzielenia się cennym darem Boga, również jako misjonarze na całe życie. Spotkanie z Jezusem wypełnia nasze serca i nie możemy milczeć o Nim! Jesteśmy zaproszeni do podjęcia małych gestów: ofiarować osobistą modlitwę za przyjaciela buddystę, hinduistę, muzułmanina czy agnostyka, zaprosić go do oratorium, opowiedzieć o Jezusie. Wszystko to jest proste i możliwe.

Zapraszam wszystkich do modlitwy, aby wszyscy członkowie Rodziny Salezjańskiej umieli dzielić się darem wiary, zwłaszcza z dziećmi i młodzieżą, którzy nigdy nie spotkali Jezusa Chrystusa. Różaniec Misyjny pomoże nam, w miesiącu Różańca Świętego, modlić się i mieć serce wielkie i otwarte dla tych, którzy nie znają Chrystusa!

*Václav Klement*  
Ks. Václav Klement SDB  
Radca ds. Misji

## Pierwsze głoszenie i Różaniec Misyjny na Rok Wiary

W jednym z wywiadów, kardynał Fernando Filoni, Prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, zaprasza do obchodów Roku Wiary w perspektywie pierwszego głoszenia Chrystusa.

W ciągu ostatnich sześciu lat Dykasterium ds. Misji SDB zorganizowało Dni Studium na temat pierwszego głoszenia Chrystusa w różnych regionach (Europa 4-10 listopada 2010, Azja Południowa 7-11 sierpnia 2011, Azja Wschodnia 14-18 sierpnia 2011, Oceania 21-25 sierpnia 2011, obecność salezjańska wśród muzułmanów 30 lipca - 4 sierpnia 2012, Afryka 5-9 listopada 2012, Ameryka 2013).

Te dni studium przypominały, że pierwsze głoszenie to krótkie opowiadanie o Jezusie, radosne i pełne zaangażowania. Przeznaczone dla tych, którzy nie znają Chrystusa, dla ochrzczonych, którzy oddalili się od praktyki życia chrześcijańskiego, dla tych, którzy przeżywają chrześcijaństwo jako rzeczywistość kulturową i socjologiczną, którzy praktykują wiarę chrześcijańską od czasu do czasu, przy okazji przyjęcia sakramentów czy praktyki aktów pobożności ludowej, dla tych, którzy praktykują wiarę zwyczajowo i tak naprawdę nie spotkali jeszcze osobiście Chrystusa jako swego Zbawiciela.

Pierwsze głoszenie jest tylko początkiem procesu ewangelizacji w porządku chronologicznym, ale nie jest rozciągnięte w czasie. Od momentu, kiedy jego celem jest wzbudzenie [w słuchaczu] zainteresowania Jezusem Chrystusem, co może prowadzić do pierwszego przyłgnięcia lub ożywienia wiary w Niego i pragnienia pogłębienia wiedzy o Nim, pierwsze ogłoszenie odsyła do kolejnego etapu ewangelizacji, to jest do katechumenatu.

Pierwszą formą głoszenia Ewangelii jest świadectwo życia każdego chrześcijanina, wspólnoty salezjańskiej i całej wspólnoty chrześcijańskiej. To, z kolei, jest zawsze zaproszeniem i wyzwaniem dla drugiej strony do stawiania pytań egzystencjalnych i poszukiwania odpowiedzi w sposób świadomy, bardziej zindywidualizowany i głębszy.

Kardynał Fernando Filoni podkreśla również, że Rok Wiary powinien być przede wszystkim rokiem, w którym należy się modlić o wiarę, to jest prosić Boga o dar wiary. Bez tego, również wszystkie nasze inicjatywy straciłyby swoją rację bytu. Dlatego właśnie podjęto inicjatywę modlitwy – różańca misyjnego (kolor biały za Europę, czerwony za Amerykę, żółty za Azję, niebieski za Oceanie i zielony za Afrykę). W ten sposób każdy może modlić się do Matki Pana w intencji pierwszego głoszenia Ewangelii na każdym kontynencie.





## Moje powołanie misyjne przeżywane w postawie dyspozycyjności

Od dziecka uczęszczałem do oratorium salezjańskiego św. Dominika Savio w Madrycie. Później, kiedy już chodziłem do szkoły, należałem do grupy misyjnej. Czytając niektóre artykuły w czasopiśmie „Młódzież misyjna”, nie wiem dokładnie jak, ale zaczęło we mnie kiełkować ziarno misyjne... zrodziło się we mnie pragnienie bycia kapłanem, a możliwość nauki w niższym seminarium była też okazją do odkrycia ks. Bosko i rozentuzjzmowania się jego życiem i misją.

Od chwili wyjazdu do nowicjatu myśl zostania salezjaninem misjonarzem umacniała się we mnie dzień po dniu. W drugim roku mojej praktyki, w 1974/75

roku, pojawiła się możliwość wyjazdu do Bata (Gwinea Równikowa). Mówiąc po ludzku, było to trudne doświadczenie, ale powołaniowo i duchowo było ono bogate. Moje powołanie było jasno określone: byłem misjonarzem. Po latach studiów teologicznych otrzymałem święcenia. Przy wyborze myśli z okazji święceń spontanicznie przyszedł mi na myśl werset Marka 16,15: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”.

W 1986 roku, w Gwinei Równikowej, zginął w katastrofie lotniczej młody salezjanin. Wiadomość ta dotarła do inspektora; ... spontaniczna myśl o zastąpieniu go, jeśli jest taka potrzeba, mieszała się z bólem chwili.

Po trzech dniach inspektor zapytał mnie, czy byłbym dyspozycyjny udać się do parafii Ela Nguema w Malabo (Gwinea Równikowa). Przesłany latem list posłuszeństwa potwierdził moją zmianę, ale miejsce przeznaczenia zostało zmienione: Diecezjalne Seminarium Banapá w Malabo. Po 5 latach radosnej pracy ... posłuszeństwo, które przyprowadziło mnie do Malabo, poprowadziło mnie tym razem do aspirantatu-prenowicjatu w Guadalajara.

Później wylądowałem w nowicjacie Sanlucar la Mayor w Sewilli. W 1999 roku, ks. Vecchi zaoferował mi listownie możliwość wyjazdu na Kubę. Nie minęły dwa miesiące i w kolejnym liście poinformował mnie, że niezależnie od tego, co pisałem wcześniej, przekazuje mi konkretną propozycję i będzie zadowolony, jeśli ją zaakceptuję... Prosił mnie, bym podjął obowiązek bycia Mistrzem nowicjuszy... Pragnienie rozumienia mego powołania jako postawy dyspozycyjności pozwoliło mi zaakceptować posłuszeństwo, które początkowo kosztowało mnie... I, jak zawsze, to, co wydaje się ciężarem, staje się w końcu łaską Pana. Po zrealizowaniu posłuszeństwa wróciłem do inspektorii, z której pochodzę (SMA), ale wiedząc, że szuka się salezjanów do pracy w Maroku, zgłosiłem się... Akceptując moją propozycję, Przełożony Generalny poprosił mnie, bym pojechał na Kubę, którą mi zaproponowano 10 lat temu... I oto od ponad 2 lat jestem na Kubie, starając się żyć moim powołaniem, jak zawsze to czyniłem, w postawie dyspozycyjności.

Wspaniałe powitanie jakie mi zgotowano sprawiło, że od samego początku czułem się tutaj jak w domu!

**Ks. Santiago Martínez Martín, Hiszpan, misjonarz na Kubie**

## Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2012

Mandat głoszenia Ewangelii... winien objąć całą działalność Kościoła partykularnego, wszystkie jego sektory, krótko mówiąc, całą jego istotę i działalność... Również dzisiaj misja ad gentes winna być stałym horyzontem i wzorem wszelkiej działalności kościelnej, bowiem samą tożsamość Kościoła stanowi wiara w tajemnicę Boga, który objawił się w Chrystusie, aby nam przynieść zbawienie, oraz misja dawania o Nim świadectwa i głoszenia Go światu aż do Jego powtórnego przyjścia.

**Benedykt XVI**

Cały tekst Orędzia zobacz:

[http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/messages/missions/documents/hf\\_ben-xvi\\_mes\\_20120106\\_world-mission-day-2012\\_pl.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/messages/missions/documents/hf_ben-xvi_mes_20120106_world-mission-day-2012_pl.html)



**Video: Kurs dla nowych misjonarzy 2012** (<http://tinyurl.com/d3qh8gz>)

**Video: Wręczenie krzyży misyjnych** (<http://tinyurl.com/brr3nbv>).

**Facebook** (<http://tinyurl.com/95prnhr>)



## Salezjańska Intencja Misyjna

**Za młodych katechistów w Afryce**

**Aby młodzi katechiści w Afryce nadal wzrastali w swojej wierze.**

W Adhortacji posynodalnej „Africae munus”, n. 127, Papież Benedykt XVI wzywa: „Drodzy katechiści, pamiętajcie, że dla wielu wspólnot jesteście konkretnym i bezpośrednim obliczem gorliwego ucznia oraz wzorem życia chrześcijańskiego. Zachęcam was do głoszenia swoim przykładem tego, że życie rodzinne zasługuje na bardzo wielki szacunek, że wychowanie chrześcijańskie przygotowuje dzieci do uczciwości i niezawodności w relacjach z bliźnimi...” Wielu katechistów, zarówno w dużych miastach, jak i na wsiach, to młodzi – zwykle już małżonkowie – którzy muszą pokonać ogromne trudności i próby w ich misji. Módlmy się, aby dzięki towarzyszeniu braci i dobremu przygotowaniu, mogli wzrastać w wierze i służyć Kościołom lokalnym.

